

Polacy na zakupach.
Ankieta Money.pl

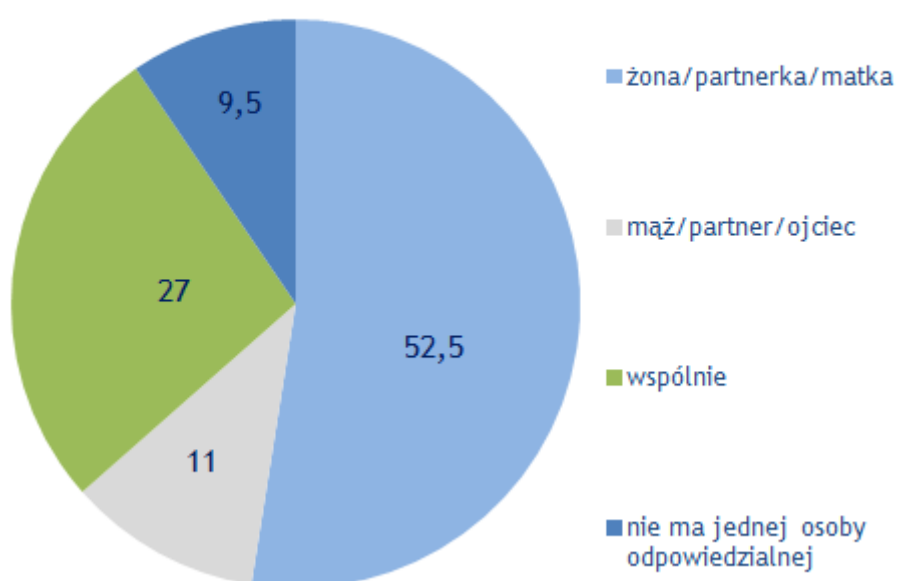
Money.pl

Polacy w sklepie zapominają o tradycji

O kupnie auta czy komputera nie decydują już tylko mężczyźni. Panowie coraz częściej odpowiadają za codzienne zakupy w domu. Ankieta Money.pl obala też inne mity. Zobacz, co zmieniło się w przyzwyczajeniach zakupowych Polaków.

Robienie zakupów nie jest domeną tylko kobiet. Wprawdzie połowa z 10 tysięcy ankietowanych przez Money.pl przyznała, że to panie najczęściej zajmują się zapełnianiem lodówek, jednak ten schemat przestaje być powszechnie obowiązującym. Bo zakupy coraz częściej robimy wspólnie. W ten sposób odpowiedział co czwarty badany. Dla niektórych może też być zaskakujące, że niemal co 10 internauta przyznał, że za zakupy głównie odpowiada mężczyzna.

Kto w domu najczęściej robi zakupy?
(proc.)

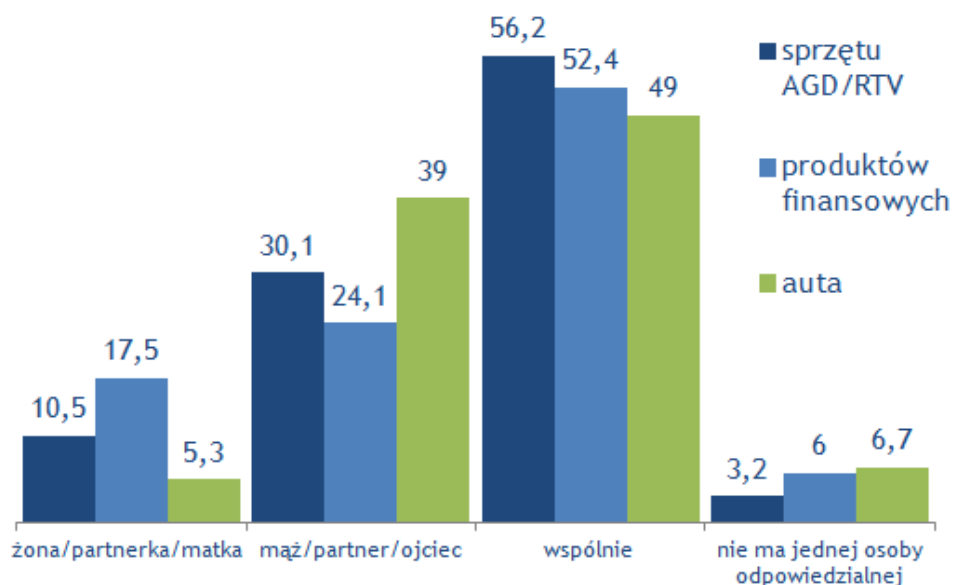


źródło: badanie ankietowe Money.pl

Równouprawnienie także w koszyku

Razem coraz częściej decydujemy nie tylko o zakupie jedzenia, ale przy wyborze telewizora, komputera lub samochodu (tak odpowiedziała ponad połowa ankietowanych). Tyle samo internautów wspólnie decyduje, gdzie założyć konto, wziąć pożyczkę lub kredyt.

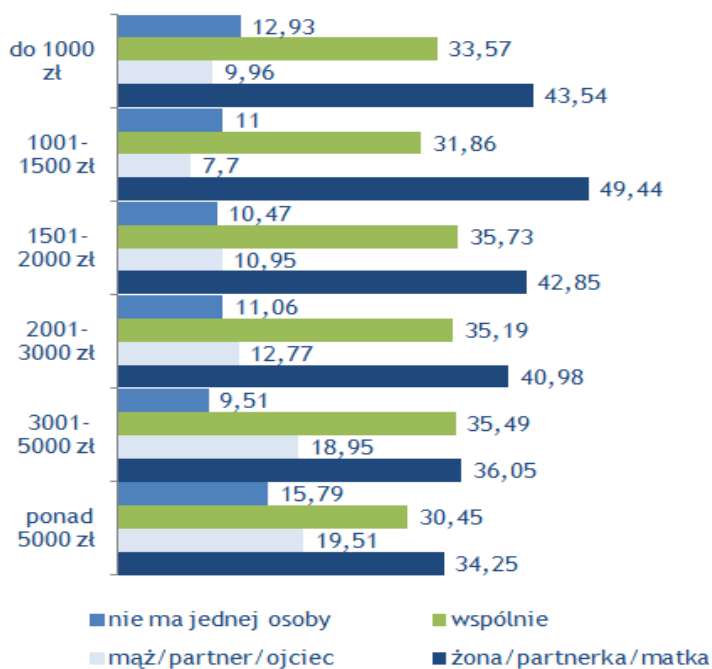
Kto w domu przeważnie decyduje o wyborze...? (proc.)



źródło: badanie ankietowe Money.pl

Im wyższe wykształcenie i dochody, tym rzadziej za zakupy odpowiada tylko kobieta. Przykładowo, przy najwyższych dochodach, wspólnie robi zakupy 30 proc. ankietowanych, kobieta samodzielnie odpowiada za nie tylko w co trzecim domu.

Kto w domu robi najczęściej zakupy według dochodów? (proc.)



Co miesiąc Polacy dokonują ponad milion transakcji kartami MasterCard® PayPass™!



Polska jest jednym z wiodących rynków na świecie w ilości transakcji dokonywanych kartami zbliżeniowymi, a także jednym z wiodących rynków pod względem liczby wydanych kart zbliżeniowych na świecie. Potwierdza to fakt, że Polacy dokonują już ponad milion tapnięć kartami zbliżeniowymi PayPass w ciągu jednego miesiąca. Dzięki temu nasz rynek stał się jednym ze światowych liderów w płatnościach zbliżeniowych.

Popularność technologii PayPass w Polsce świadczy o poszukiwaniu nowych, innowacyjnych produktów przez polskich klientów oraz dynamicznym rozwoju całego społeczeństwa konsumenckiego w Polsce. Komfort użytkowników i ich zaoszczędzony czas stanowiły najwyższy priorytet przy rozwijaniu tej technologii. PayPass nie tylko z sukcesem wpisał się w polski rynek płatności, ale stał się tym samym jednym z największych płatniczych trendów.

Dlaczego? Nikt z nas nie lubi marnować czasu w sklepach. W przypadku karty zbliżeniowej wystarczy tylko przybliżyć ją do specjalnego czytnika, a transakcja zostanie przeprowadzona automatycznie. Co istotne kartą z technologią PayPass możemy dokonać płatności na dowolną kwotę. Jeżeli kwota zakupów przekroczy 50 zł, oprócz zbliżenia karty lub płatniczego gadżetu do czytnika trzeba dodatkowo wstukać kod PIN, jednak nadal bez konieczności podawania karty sprzedawcy. Technologia PayPass to przede wszystkim nieoceniona oszczędność czasu. W technologii PayPass wyposażone są zegarki, breloczki, naklejki na telefon i NFC w telefonach komórkowych.

PayPass to prawdziwa rewolucja w sposobie robienia zakupów. Kiedyś takie rozwiązania wydawały się wytworem fantazji autorów filmów science fiction. Obecnie z dobrodziejstwa płatności zbliżeniowych może skorzystać każdy właściciel kart MasterCard PayPass lub Maestro® PayPass i tylko od niego zależy, czy zapłaci kartą, czy modnym gadżetem, takim jak zegarek.

Technologia PayPass to innowacyjna forma płatności pozwalająca na prowadzenie transakcji w sposób zbliżeniowy bez ograniczeń kwotowych. Płatności poniżej 50 PLN nie wymagają autoryzacji – wystarczy tylko przyłożyć kartę PayPass do czytnika i gotowe! Jeżeli płatność przekracza kwotę 50 PLN, transakcja w dalszym ciągu odbywa się w sposób zbliżeniowy i dodatkowo jest potwierdzana kodem PIN. Technologia PayPass to przede wszystkim nieoceniona oszczędność czasu. Dodatkowo w technologii PayPass wyposażone są zegarki, breloczki, naklejki na telefon i NFC w telefonach komórkowych.



źródło: badanie ankietowe Money.pl

To, że robimy zakupy razem nie zmienia różnych zachowań kobiet i mężczyzn podczas podejmowania decyzji w sklepie. Jak dowodzą naukowcy ze Stanów Zjednoczonych na łamach *Journal of Social, Evolutionary & Cultural Psychology*, większość mężczyzn wie dokładnie czego chce i w tym celu idzie do sklepu. Decyzje podejmuje szybko, nie analizuje zbyt długo, nie lubi przebierania i analizowania różnych opcji. Kobiety, w większości, wręcz przeciwnie, sprawdzają wiele możliwości, długo analizują ostateczny wybór. Poza tym robienie zakupów często sprawia im przyjemność, dlatego w sklepach chętnie spędzają znacznie więcej czasu niż panowie.

Przy zapełnianiu koszyka chcielibyśmy pogodzić wodę z ogniem, bo jednocześnie chcemy kupować produkty wysokiej jakości, ale za niewielką cenę. Najczęściej do koszyka wkładamy produkty niezłej jakości, w rozsądnej cenie.

Poza tym zazwyczaj wybieramy się do sklepów blisko domu i takich, w których udaje nam się szybko załatwić sprawunki. Co ciekawe, ważne jest dla nas to, czy sklep akceptuje płatności kartą. To jeden z trzech podstawowych czynników dotyczących sklepów.

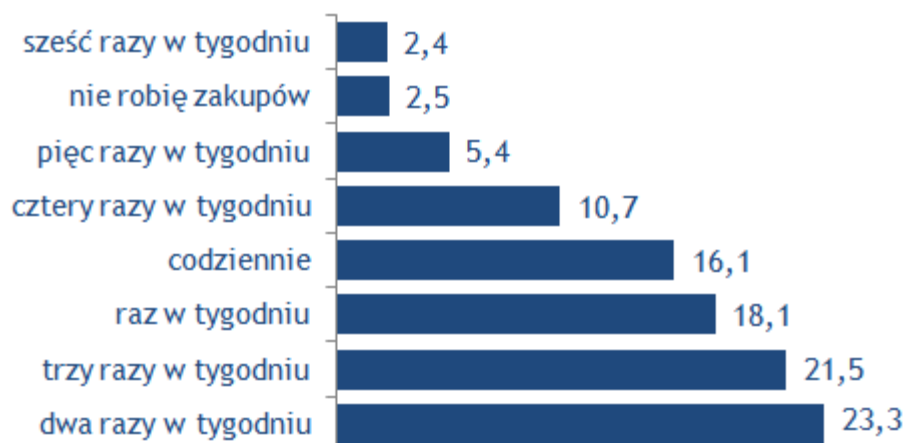


źródło: badanie ankietowe Money.pl, można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź

Do sklepu nie tylko raz w tygodniu

Całkiem spora grupa osób ankietowanych przez Money.pl robi zakupy kilka razy w tygodniu, niechętnie decydując się na tygodniowe zapasy w lodówce. Zupełnie inaczej jest na zachodzie Europy, gdzie najczęstszym modelem jest robienie zakupów raz na tydzień, kupowanie w supermarketach blisko pracy lub domu. Polacy z kolei dosyć często wybierają mniejsze, osiedlowe sklepy blisko domu.

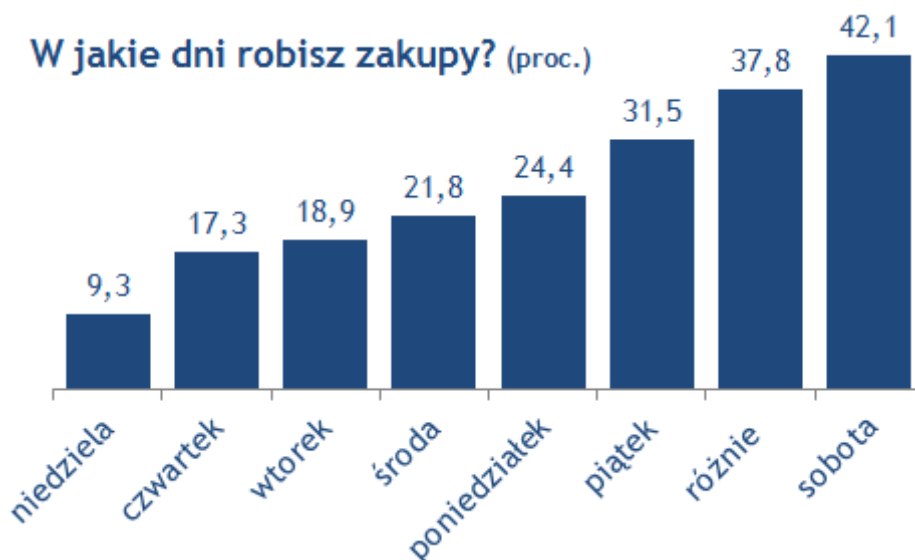
Ile razy robisz zakupy? (proc.)



źródło: badanie ankietowe Money.pl, można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź

Nie dziwi fakt, że sobota jest standardowym dniem zakupowym dla ponad 42 procent ankietowanych. Obfitych utargów dostarczają też sprzedawcom piątki. W kontekście tłumów, jakie odwiedzają centra handlowe w niedzielę, zaskakuje najniższy wynik wśród ankietowanych. To dowodzi jednak tego, że wówczas w galeriach handlowych, raczej nie robimy zakupów, ale spędzamy tam czas inaczej. Jak tłumaczą socjologowie - raczej tylko oglądamy, spacerujemy, idziemy do kina, na obiad lub z dziećmi na plac zabaw.

W jakie dni robisz zakupy? (proc.)



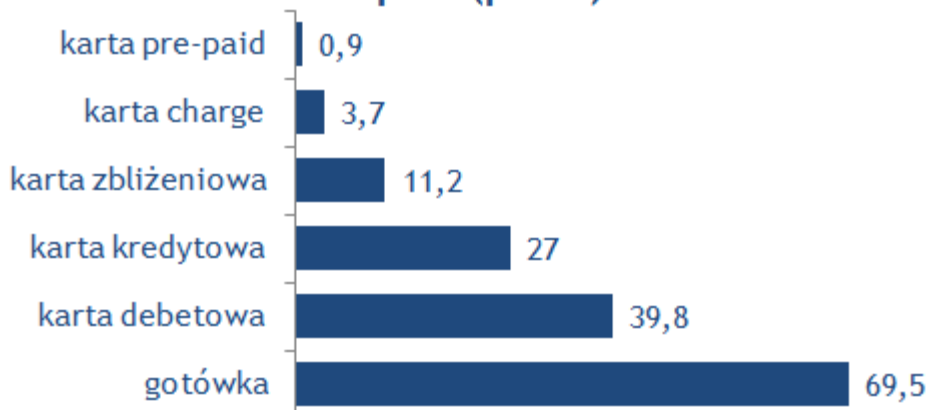
źródło: badanie ankietowe Money.pl, można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź

Przy kasie nadal króluje gotówka

Jest jednak dziedzina, gdzie nadal hołdujemy tradycji. Z badana wynika, że 70 procent z ankietowanych za zakupy płaci gotówką. Pomimo, że portfelach mamy coraz więcej kart (ponad 36 mln) – aktywnie używamy tylko ich część - około 33,5 mln (dane NBP). Wynika to z naszych przyzwyczajeń. Przykładowo, statystyczny Polak wykonuje kartą rocznie trzy razy mniej transakcji niż

reszta Europejczyków (NBP - Polak 21,5 transakcji rocznie, średnia w UE to średnio 67, 5 transakcji rocznie).

W jaki sposób płacisz w tradycyjnym sklepie? (proc.)



źródło: badanie ankietowe Money.pl, można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź

Zamiłowanie do tradycji, nie jest jedyną przyczyną płacenia gotówką. Często głównymi powodami są: brak dostępności do terminali lub inne ograniczenia – np. określanie dolnego limitu rachunku za jaki możemy zapłacić kartą.

Dlaczego płacisz za zakupy gotówką? (proc.)



źródło: badanie ankietowe Money.pl, można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź

Jak podaje NBP, na milion Polaków przypada obecnie około 6,5 tys. terminali, a na milion Europejczyków – 17,5 tys. W sumie można płać w 248 tysiącach sklepów, stacjach benzynowych,

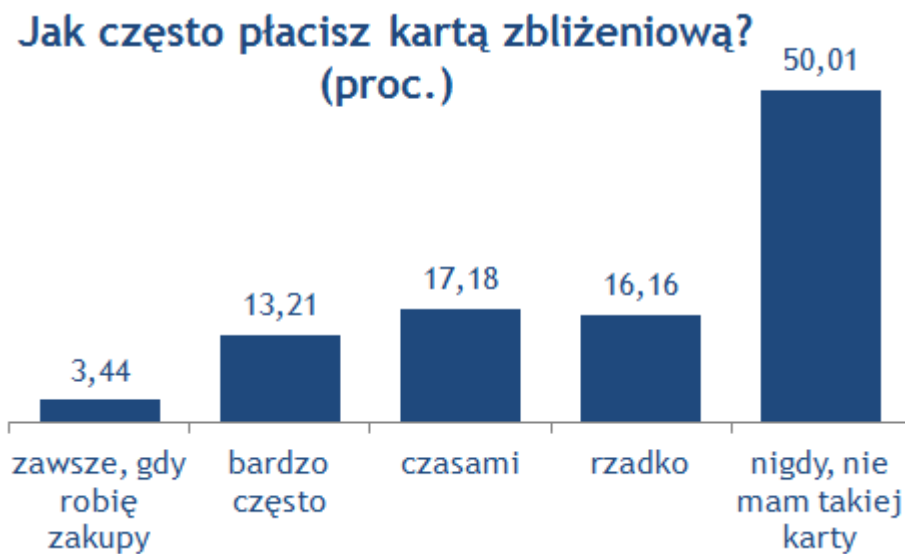
kinach, kawiarniach czy innych punktach. Gotówką, czyli za pobraniem, bardzo często płacimy też robiąc zakupy w internecie.



źródło: badanie ankietowe Money.pl, można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź

Karty zbliżeniowe - wygodniej i szybciej

Dla osób, dla których ważne jest szybkie załatwienie sprawy, wyjściem z sytuacji są karty zbliżeniowe. By zapłacić nie trzeba wprowadzać PIN-u lub składać podpisu, wystarczy zbliżyć kartę do czytnika. Ograniczeniem jest wysokość rachunku – do 50 złotych. Najczęściej płacimy nimi w hipermarketach (64 proc.) i małych sklepach (32 proc.), na stacjach benzynowych (27 proc.) oraz w komunikacji miejskiej (ponad 8 proc.). Jednak, aż połowa ankietowanych przez Money.pl, nie posiada karty bezstykowej.



źródło: badanie ankietowe Money.pl, można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź

Dla 70 procent ankietowanych płacenie kartą jest wygodniejsze niż gotówką, między innymi dlatego, że nie trzeba wcześniej szukać bankomatu lub nosić przy sobie większej sumy. Jak podaje TNS Pentor, który od kilkunastu lat bada preferencje zakupowe Polaków, możliwość zapłacenia kartą w sklepie, z roku na rok, jest dla nas coraz bardziej istotna.



źródło: badanie ankietowe Money.pl, można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź

Na to, w jaki sposób płacimy za zakupy, nie bez znaczenia jest wysokość prowizji pobieranej przez wystawców kart. Jak informuje NBP, prowizje pobierane przez wystawców kart za płatności bezgotówkowe, są ponad dwukrotnie wyższe niż średnia w UE, a ośmiokrotnie wyższe niż np. na Węgrzech czy w Finlandii. Z tego powodu wiele mniejszych sklepów niechętnie instaluje terminale. NBP zaapelował do wystawców kart w tej sprawie. Elementem propozycji NBP jest stopniowe obniżanie opłat. Do czerwca tego roku ma powstać plan obniżania prowizji, tak by zbliżył się on do poziomu innych krajów UE. Ma to nastąpić do 2016 roku.

Ankieta została przeprowadzona w dniach od 27 lutego do 2 marca 2012, wypełniło ją 10680 internautów Money.pl